



DOROTA SZUMNA¹, MARIUSZ KALANDYK²

Kompetencje językowe przyszłych nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej (na przykładzie prac dyplomowych)

The Language Competences of the Future Primary Education Teachers (on examples of diploma thesis)

¹ Doktor, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Pedagogiczny, Zakład Dydaktyki i Systemów Edukacyjnych, Polska

² Magister, Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli, Polska

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie poziomu językowych kompetencji studentów – przyszłych nauczycieli. Autorzy pokazują przykłady błędów, które pojawiają się w pracach dyplomowych studiujących. Zwracają uwagę na skutki ujawnionych usterek w komunikowaniu wyników prowadzonych badań oraz na efekty błędnych użycí określonych struktur językowych mających swe czysto komunikacyjne i kulturowe konsekwencje. Postulują zmiany w sposobie myślenia o roli nauki o kulturze języka w programach studiów pedagogicznych.

Słowa kluczowe: kompetencje językowe nauczycieli, edukacja wczesnoszkolna, kształcenie nauczycieli

Abstract

The purpose of the following study is to present the language competences of the students – those who are expected to be the future teachers. The authors indicate exemplary mistakes appearing in students thesis. The article focuses on the effects of the revealed faults appearing during the explanations of the researches as well as on the effects of linguistic structures misusing, what implicate communication and cultural consequences. The authors postulate to make a change in the way of thinking about the role of education within the scope of a linguistic culture in pedagogical studies programs.

Keywords: teachers` competencies, language competences, primary education

Wstęp

Tekst ma być przyczynkiem do dyskusji nad pogarszającym się poziomem języka absolwentów studiów pedagogicznych uzyskujących kwalifikacje do pracy z dziećmi na I etapie edukacyjnym. Autorzy dzielą się własnymi doświad-

zeniami i przemyśleniami na niezwykle ważny w ich przekonaniu temat, niedoceniany lub w ogóle pomijany w ocenie przygotowania i kwalifikacji absolwentów kierunków pedagogicznych, w tym głównie przyszłych nauczycieli przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej.

Odpowiedzialność uczących dzieci najmłodsze jest nie do przecenienia. Pierwsze doświadczenia szkolne poświęcone są w dużej mierze nabywaniu kompetencji językowych. Utrwalone w tym czasie nieprawidłowe formy najtrudniej wyeliminować. Nauczyciel, dla małego ucznia jedna z najbardziej znaczących osób, jest także autorytetem językowym i to on staje się źródłem językowego doświadczenia i niekwestionowanym wzorem językowej poprawności.

Przyszli nauczyciele muszą być bardzo dobrze przygotowani do zawodu w obszarze posiadanych kompetencji językowych. Wymagania stawiane studentom nie mogą być pod tym względem zaniżane lub ignorowane. Jesteśmy to winni najmłodszym pokoleniom polskich obywateli.

Kompetencje językowe i komunikacyjne narzędziem pracy nauczyciela

Zgodnie z definicją przyjętą przez UNESCO edukacja to trwała i zorganizowana komunikacja mająca na celu uczenie się, od nauczyciela wymaga się zatem dysponowania umiejętnościami komunikacyjnymi na odpowiednio wysokim poziomie. Wymienia się je w większości koncepcji kompetencji zawodowych nauczycieli powstałych na gruncie pedeutologii. Rozumienie kompetencji komunikacyjnej nauczyciela nawiązuje do jej ujęć na gruncie socjo- oraz psycholingwistyki¹ i zakłada skuteczność zachowań językowych w sytuacjach edukacyjnych (m.in. Szempruch, 2013). Od nauczycieli oczekuje się sprawnego posługiwania się słowem (mówionym i pisanym), zrozumiałego przedstawiania własnych intencji za pośrednictwem języka w relacjach z wieloma podmiotami, w tym przede wszystkim z uczniami.

Jednym z istotnych wymiarów kompetencji komunikacyjnej jest kompetencja językowa w rozumieniu nadanym jej przez Chomsky'ego. To zdolność posługiwania się językiem wymagająca opanowania wiedzy o systemie reguł językowych umożliwiających jednostce rozumienie i budowanie poprawnych gramatycznie zdań w znanym jej języku (Kurcz, 2002, s. 254). Dysponowanie kompetencją językową stanowi warunek poprawności komunikacyjnej, a więc bycia kompetentnym komunikacyjnie (Rittel, 1994).

¹ Termin *kompetencja komunikacyjna* wprowadzony został przez amerykańskiego etnografa języka Hymesa (1972). W jego ujęciu kompetencja komunikacyjna oznacza z jednej strony zdolność do posługiwania się językiem, z drugiej zaś umiejętność użycia przez jednostkę języka w kontekście społecznym, w konkretnych sytuacjach społecznych. Autor podkreśla związek między środkami użycia języka i jego cechami strukturalnymi (fonologia, słownik, gramatyka) a czynnikami sytuacyjnymi, takimi jak: uczestnicy interakcji społecznej, cele, normy itp. Kompetencja komunikacyjna jest zatem zdolnością posługiwania się językiem odpowiednio do sytuacji społecznej i do słuchacza (słuchaczy), czyli innych użytkowników języka (Kurcz, 2000, s. 139–140).

Nie ulega wątpliwości, że każdy nauczyciel, nie tylko polonista, powinien posługiwać się poprawnym gramatycznie językiem, zgodnym z normami języka literackiego (Synowiec, 1996; Denek, 2000). Poprawność językowa, do której zobowiązuje się osoby wykonujące zawód nauczyciela, rozumiana jest tu jako stopień zgodności tekstu (mówionego bądź pisanego) z normą językową. Powinien być to zatem tekst wolny od błędów i usterek językowych² (Markowski, 2015; Polański, 1993). Przyczyną wykroczeń przeciwko poprawności językowej może być nieopanowanie w należyty stopniu przepisów poprawnościowych albo też lekceważenie obowiązujących norm (Markowski, 2015; Polański, 1993). Podkreślenie ich wagi odnaleźć można w koncepcji ogólnych zasad konwersacji zaproponowanych przez Grice'a, rozbudowanych, uszczegółowionych i włączonych do pragmatyki przez Leecha. Sformułowane przez niego reguły tekstowe (organizujące wypowiedź) pozwalają uczynić porozumiewanie się procesem uporządkowanym i skutecznym dzięki budowaniu wypowiedzi poprawnych, jasnych, zwięzłych i interesujących (Nęcki, 2000).

Od jakich zatem błędów powinny być wolne nauczycielskie wypowiedzi? Najlepiej wolne od wszystkich. Musimy jednak pamiętać, że opanowywanie norm poprawnościowych winno polegać nie tylko na dostrzeganiu błędów w określonych obszarach użycia języka, lecz także na pamiętaniu o jego możliwościach kreatywnych. Jakiegokolwiek zamykanie języka w pułapce puryzmu jest równie szkodliwe jak niewywiązywanie się z przestrzegania istotnych reguł poprawnościowych. W tym właśnie obszarze winna się toczyć rozmowa o kreatywnych i poznawczych możliwościach języka. Jego potencjale i rozwojowej sile.

Językoznawcy posługują się wieloma różnymi klasyfikacjami. Na potrzeby artykułu wybrano tę, która obowiązuje nauczycieli poprawiających egzamin maturalny z języka polskiego. Jej autorem jest Markowski (2015). Autor *Wielkiego słownika poprawnej polszczyzny* dzieli błędy na zewnętrznojęzykowe (błędy zapisu – ortograficzne i interpunkcyjne) oraz wewnętrznojęzykowe³. Do tych ostatnich zalicza błędy systemowe (językowe) i błędy użycia, czyli stylistyczne. W obrębie błędów językowych Markowski wyodrębnia: 1) błędy gramatyczne, do których należą błędy fleksyjne i składniowe; 2) błędy leksykalne, a tu: słownikowe (wyrazowe), frazeologiczne i słowotwórcze; 3) fonetyczne.

² Markowski (2015, s. 1643) podkreśla ponadto inne walory dobrego tekstu (powinien być sprawnie napisany, mieć walory estetyczne oraz przestrzegać zasad etyki słowa), którymi w artykule się nie zajmujemy. „poprawność językowa pozostaje jednak – jak zaznacza Markowski – podstawowym warunkiem właściwego używania języka”.

³ Błędy zapisu, „choć są one związane z językiem (np. zasady używania wielkich i małych liter na początku wyrazu są motywowane względami znaczeniowymi lub składniowymi, stawianie znaków interpunkcyjnych ma oparcie w składni), nie naruszają zasad, reguł wewnętrznojęzykowych” (Markowski, 2015, s. 1553).

Język polski, jak wiadomo, jest językiem fleksyjnym, a to w uproszczeniu oznacza, iż warunkiem poprawnego posługiwania się polszczyzną jest znajomość jej gramatyki: wzorów odmian części mowy również w ich relacjach składniowych. Nieznajomość form fleksyjnych lub błędne ich użycie w zdaniu jest poważnym wykroczeniem przeciwko normom językowym.

W przypadku błędów leksykalnych szczególnie istotne w pracach naukowych bywają błędy słownikowe. Wszak mylenie znaczeń wyrazów podobnych brzmieniowo lub morfologicznie i ich niepoprawne wymienne używanie, jeden z najważniejszych typów odstępstwa od obowiązującej w opisywanym zakresie normy, jest w tym przypadku popełnianiem błędów merytorycznych. Nieco inaczej należy traktować usterki natury stylistycznej, nie są one bowiem odstępstwem od normy *sensu stricto*. Naruszają, jak wiemy, zwyczaj językowy na innym poziomie. W pracach naukowych jest to równie istotna usterka wynikająca z braku pewnego typu świadomości. Chodzi po prostu o nieumiejętność różnicowania cech najważniejszych stylów: naukowego, publicystycznego, urzędowego, artystycznego, retorycznego i potocznego. Przekaz naukowy domaga się jasności wyводу, dbałości o relacje przyczynowo-skutkowe, precyzji w obszarze wnioskowania, logicznych podziałów składniowych. Niespełnianie tych warunków obniża wartość badawczą przekazu o charakterze naukowym (Markowski, 2015, s. 1553–1555).

Język nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej jako wzór mowy dla dziecka

Nowa podstawa programowa wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego (Rozporządzenie, 2016), podobnie jak jej poprzednie wydania, stawia przed nauczycielami wychowania przedszkolnego oraz edukacji wczesnoszkolnej zadania dotyczące rozwijania mowy i kompetencji komunikacyjnych dzieci. Mamy tu na myśli kompetencje w zakresie posługiwania się językiem ojczystym zarówno w mowie, jak i w piśmie⁴. W podstawie podkreślono priorytetowe znaczenie tych zadań. Czytamy tu: „Jednym z najważniejszych zadań szkoły podstawowej jest kształcenie umiejętności posługiwania się językiem polskim, w tym dbałość o wzbogacanie zasobu słownictwa uczniów. Wypełnianie tego zadania należy do obowiązków każdego nauczyciela” (Załącznik nr 2, s. 9). Szczególna odpowiedzialność spoczywa tu na nauczycielach przedszkoli i klas I–III – ich sposób wypowiedzania się ma być wzorem do naśladowania dla najmłodszych uczniów. Dotyczy to m.in. zachowań językowych nauczyciela, których poziom składa się na całość warunków umożliwiających dzieciom nabycie określonych w podstawie umiejętności w zakresie budowania wypowiedzi poprawnych pod względem artykulacyjnym, gramatycznym, fleksyjnym i składniowym, a kolejno także ortograficznym i interpunkcyjnym.

⁴ Podstawa wprowadza też treści i regulacje dotyczące nauczania języka obcego nowożytnego.

Troska o kulturę języka jest zatem jednym z podstawowych zadań nauczyciela wczesnej edukacji. I nie chodzi tu jedynie o rozwijanie sprawności językowej uczniów, ale w pierwszej kolejności o przejawianie szczególnej dbałości o własny sposób wypowiedzania się. Wypowiedzi nauczyciela winny stanowić dla uczniów wzór poprawnej polszczyzny. Ich forma dźwiękowa, gramatyczna, zasób stosowanego słownictwa wywiera wpływ na rozwój języka najmłodszych uczniów pozostających z nim w bezpośrednim kontakcie przez kilka godzin każdego dnia. Wzorce językowe upowszechniane za pośrednictwem nauczycielskich wypowiedzi mogą więc zostać automatycznie utrwalone w języku uczniów (Synowiec, 1996, s. 203). Wypowiedź niepoprawna pod względem językowym utrudnia ponadto odbiorcy zrozumienie jej treści⁵, a często przyczynia się do obniżenia autorytetu osoby mówiącej i tym samym podważa zaufanie do treści wypowiedzi (Pisarek, 2004; Markowski, 2015; Ożóg, 2001). Wysoki poziom kultury języka to ważny element autorytetu nauczyciela nie tylko wśród uczniów, ale także rodziców.

Prowadzone z uczniami rozmowy, opisy i opowieści związane z tematyką zajęć, przybliżanie reguł gry czy zabawy, wyjaśnienia niezrozumiałych słów albo zdarzeń, także zadawanie pytań czy formułowanie poleceń to codzienne okazje, by „wzbudzać wrażliwość językową wychowanków, osłaniając wartości dziedzictwa kulturowego i funkcje języka jako narzędzia myślenia i porozumiewania się” (Szempruch, 2011, s. 192). Nie da się tego osiągnąć bez własnych kompetencji na wysokim poziomie. Prowadzone badania ujawniają, że często takie nie są (m.in. Kowalikowa, 1995; Synowiec, 1996; Szumna, 2007; Jakubowska-Ożóg, 2014).

Istnieje pilna konieczność ustalenia wysokich standardów dotyczących językowych kompetencji nauczycieli, szczególnie gdy mowa o nauczycielach przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej. To oni mają być wzorem dla najmłodszych w zakresie pięknego i poprawnego języka. Tymczasem na specjalność pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna przyjmowane są osoby, których kompetencje pozostawiają wiele do życzenia (w zakresie składni, semantyki, ortografii, interpunkcji). Nie weryfikuje się tych kompetencji po zdanej maturze, czasem więc dopiero na III roku studiów podczas pisania pracy dyplomowej na jaw wychodzą podstawowe braki w zakresie umiejętności językowych⁶.

Kompetencje językowe przyszłych nauczycieli w świetle prac dyplomowych

W Rozporządzeniu (2012) absolwentom stawia się wymóg posiadania rozwiniętych kompetencji komunikacyjnych umożliwiających porozumiewanie się

⁵ Dotyczy to w szczególności wypowiedzi, w których pojawiają się rażące błędy językowe będące naruszeniem podstawowych zasad poprawnościowych (Markowski, 2015, s. 1555).

⁶ Niektórym i ten etap „weryfikacji” udaje się ominąć, gdy się wybierze drogę „studenckiej kultury nieuczuciwości” (zob. Bielska, 2015). Możliwe, że niskie kompetencje językowe to jedna z przyczyn kupowania gotowych prac.

w różnych sytuacjach i z różnymi podmiotami. Umiejętności językowe zostały wyszczególnione jedynie w zakresie języka obcego. Gwarantem ich posiadania w odniesieniu do języka ojczystego ma być egzamin maturalny otwierający młodzieży drogę na studia, w tym także studia nauczycielskie i pedagogiczne.

Czy tak jest w istocie? Czy studenci pedagogiki przygotowujący się do pracy w zawodzie nauczyciela przedszkola lub edukacji wczesnoszkolnej to osoby o wysokich kompetencjach językowych? Sytuacji wymagających tych kompetencji w trakcie studiów jest niemało, w tym m.in. pisanie prac dyplomowych. Prace te stanowią nierzadko niechlubny dokument sugerujący raczej brak niż wysoki poziom jednej z podstawowych kompetencji nauczyciela⁷. Do dokumentów tych sięgnięto, by prześledzić podstawowe niedociągnięcia i błędy językowe popełniane przez studentów specjalności pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – przyszłych nauczycieli. Analizie poddaliśmy prace licencjackie powstałe w roku akademickim 2015/2016 w ramach seminarium dyplomowego prowadzonego przez jednego z autorów artykułu.

Przyjrzyjmy się tekstom studentów pedagogiki. Zarówno prace licencjackie, jak i magisterskie stanowią ważny próg w naukowym rozwoju. Stają się również miarą zdobytej do tej pory świadomości metodologicznej oraz wynikającej zeń gotowości do użycia języka w określonej konwencji, w określonym stylu. Są też miarą określonej świadomości leksykalnej. Co oczywiste, podstawą tego typu kompetencji jest poprawność językowa obowiązująca wszystkich bez wyjątku, co oznacza umiejętność tworzenia tekstu zgodnie z ogólnymi normami języka.

Studenci, których prace analizowano, popełniają liczne błędy⁸. W wielu przypadkach są to błędy rażące. Mamy prawo przypuszczać, że wynikają one przede wszystkim z braku należytego ćwiczenia się w pisaniu oraz z zaniedbań lekturowych. Wynikają także – owa sugestia może być postawiona bez dużego ryzyka pomyłki – z pretensjonalności oraz lęku, który podpowiada, że wypowiedź konstrukcyjnie i leksykalnie nieskomplikowana jest nieudana, banalna i mało twórcza. Oczywiście, równie liczne są przypadki, w których nie znajdziemy śladu minoderii, za to błędów wynikających prosto z niewiedzy – w bród.

W pracach pojawiają się zarówno błędy systemowe, jak i błędy zapisu oraz błędy użycia. Dominują błędy składniowe oraz błędy stylistyczne, stosunkowo najmniej jest błędów fleksyjnych, nie ma błędów słotwórczych. Wśród błędów składniowych zanotowano: konstrukcje niepoprawne pod względem szyku, błędy w zakresie związku zgody i rzędu, skróty składniowe, błędy w używaniu przyimków. Oto kilka przykładów:

– „Nie zwalnia to jednak z nauczycieli obowiązku dokładania starań, by każde z uczniów dobrze poznało gramatykę czy też wzbogacało swoje słownictwo”.

⁷ Dowodzą tego doświadczenia jednego z autorów artykułu od kilku lat prowadzącego seminarium licencjackie oraz magisterskie na specjalności pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna.

⁸ Prace analizowano na kolejnych etapach ich powstawania, a nie ich wersje końcowe złożone do recenzji, już po korekcie i poprawkach.

- „Głównym zadaniem dyrektora przy rozwijaniu nauczycieli jest skonstruowanie planu doskonalenia biorąc pod uwagę potrzeby nauczycieli oraz specjalistów”.

- „61,90% badanych uznali za cel pracy domowej utrwaleniu zdobytych wiadomości w czasie zajęć szkolnych”.

- „Badania muszą odnosić się do pewnych przedmiotów oraz aspektów pod którymi są prowadzone”.

- „Sprawia to, że samopoczucie poprawia się oraz zapomina o problemach dnia codziennego”.

- „Ten rodzaj nauki domowej zdecydowanie przeważa wśród nauczycieli pracujących w zawodzie powyżej 20 lat”.

- „Ogólnokrajowymi placówkami, które są prowadzone przez Ministra Edukacji Narodowej to: ...”.

Błędy fleksyjne dotyczyły głównie nieumiejętnego stopniowania przymiotników, ale też wyboru niewłaściwej końcówki fleksyjnej, np.:

- „Zaleca się stawianie pytań od prostszych do coraz bardziej trudniejszych”.

- „(...) dużo zawodów stanie się dla młodego człowieka nieosiągalne”.

- „Do zadań nauczyciela należy koordynować ćwiczenia przygotowujące dziecko do nauki pisania”.

Błędy leksykalne słownikowe ujawniły częste używanie wyrazów w niewłaściwym znaczeniu, np.:

- „Dzięki temu kierowane badania zdobywają na swej dokładności i rzetelności”.

- „Wiedza ta ułatwia opisanie, zgłębienie oraz objaśnienie fascynujących badacza zjawisk, a także zaplanowanie wywiązujących się z nich rezultatów”.

- „Często nie znają medialnego języka, a wielokrotnie są uzależnieni od Internetu czy telewizji”.

- „Jednym z poważniejszych problemów ówczesnej oświaty jest wprowadzanie przez rząd co raz to nowych reform”.

Błędy leksykalne frazeologiczne pojawiają się najczęściej we frazeologizmach mających postać zwrotów i przyjmują następującą formę:

- „Dużą popularnością wśród młodych nauczycieli w samodoskonaleniu zawodowym pełni czytelnictwo”.

- „W badaniach pedagogicznych kluczową rolę wykonują problemy badawcze”.

- „Na pewno duży wpływ na rozwój czytelnictwa u dzieci jest posiadanie przez dom bogatego księgozbioru”.

- „Na podium 3 największych trudności ankietowani zaliczają...”.

Błędy stylistyczne wynikają często z braku doświadczenia czytelniczego; dotyczy ono odczytania w obszarze dyscyplin naukowych, które się studiuje.

Brak owej kompetencji przynosi negatywny skutek w postaci wielosłowia i pustosłowia, wymyślenia nieudanych figur retorycznych czy też pretensjonalności (braku stylistycznej miary w opisie zjawisk):

- „Odręcznie było ciężko pisać równymi i drobnymi literami, kiedy to maszyna drukarska nie miała z tym najmniejszego problemu”.
- „W dobie dzisiejszej cywilizacji czytanie książek jest ważniejsze niż dotychczas w przeszłości”.
- „W dzisiejszych czasach ogrom wiedzy i informacji jest olbrzymi”.
- „Niedoskonałość wynikająca z «kaleczenia» języka, może prowadzić do wyśmiewania czy też nie sprostaniu dzisiejszym wyzwaniom, które stawia przed nami świat”.

Osobną i niemałą grupę błędów stanowią błędy zapisu: ortograficzne (np. „...w ogóle nie było by rozwinięte, jeśli ludzie nie mogli by się ze sobą komunikować”; „Przełomem w dziedzinie technologii informacyjnej było nie wątpliwie wynalezienie komputera”; „Nie wielu badanych nauczycieli...”; „...mają nie wystarczające umiejętności”) oraz interpunkcyjne. Studentki, których prace analizowano, mają ogromne trudności z interpunkcją – nie było ani jednej pracy wolnej od tego rodzaju błędów.

Podsumowanie

Nauczyciel buduje swój autorytet w szkole i społeczeństwie m.in. dzięki posiadanym kompetencjom, przy czym kompetencje językowe są podstawą wielu pozostałych. Wysoki ich poziom u nauczycieli wydaje się sprawą oczywistą, tymczasem – jak pokazuje analiza studenckich prac dyplomowych – w przypadku niektórych osób uzyskujących kwalifikacje do bycia nauczycielem poziom ów pozostawia wiele do życzenia. W systemie, gdzie o uzyskaniu matury otwierającej drogę na studia decyduje wynik na poziomie 30% możliwych do zdobycia punktów, istnieje konieczność wprowadzenia dodatkowych standardów przyjęć na studia przygotowujące do pracy w szkole.

Może warto zatem pomyśleć nad ustaleniem wystarczająco wysokich standardów warunkujących podjęcie studiów na kierunkach nauczycielskich i pedagogicznych. Mamy tu głównie na myśli maturę z języka polskiego na wysokim poziomie, co ma uzasadnienie szczególnie w odniesieniu do studentów specjalności pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna.

Równie istotne jest wprowadzenie do programu kształcenia przyszłych nauczycieli zajęć z kultury języka i znajomości mass mediów. Ów postulat wydaje się szczególnie istotny w dobie intensywnie rozwijającego się internetu i jednocześnie zawężania się kompetencji językowych wielu młodych ludzi. Obowiązkiem uniwersytetu jest budowanie u studentów kompetencji tekstotwórczej warunkowanej licznymi i systematycznymi ćwiczeniami – pisanem dużej liczby oryginalnych tekstów. To dzięki owym zajęciom może się dokonać wzbogacenie

praktycznej i teoretycznej wiedzy studentów o zdaniu, kształtowanie indywidualnego stylu wypowiedzi poprzez wiedzę o składni, bardzo często niepełną i praktycznie nieprzećwiczoną.

Funkcjonuje u nas system, w którym z jednej strony obowiązuje podstawa programowa z określonymi zapisami dotyczącymi celów, jakie nauczyciel ma realizować (m.in. chronić wartość języka), z drugiej zaś dopuszcza do studiowania, także na kierunkach pedagogicznych i nauczycielskich, osoby z niewystarczającymi umiejętnościami posługiwania się ojczystym językiem. W kontekście braku selekcji kandydatów na nauczycieli ta sytuacja raczej szybko nie ulegnie zmianie.

Literatura

- Bielska, B. (2015). „Magisterkę kupię”. *Sprzedawanie i kupowanie prac dyplomowych jako element studenckiej kultury nieuczciwości*. Toruń: Wyd. UMK.
- Jakubowska-Ożóg, A. (2014). Skopiować, spisać, skleić, czyli zmagania ze słowem studentów polonistyki (na przykładzie prac dyplomowych). W: K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska (red.), *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra* (s. 218–226). T. 1. Kraków: Universitas.
- Kowalikowa, J. (1995). *Między kulturą języka a skutecznością komunikacyjną, czyli jak się mówi dzisiaj w szkole*. W: W. Pisarek, H. Zgólkowa (red.), *Kultura języka dziś* (s. 214–223). Poznań: Kurpisz.
- Kurcz, I. (2000). *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa: Scholar.
- Kurcz, I. (2002). Język i komunikacja. W: J. Strelau (red.), *Psychologia* (s. 246–274). T. 2. Gdańsk: GWP.
- Markowski, A. (2015). *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: PWN.
- Nęcki, Z. (2000). *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Antykwa.
- Ożóg, K. (2011). *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”.
- Pisarek, W. (2004). *Słowa między ludźmi*. Warszawa: Trio.
- Polański, K. (red.) (1993). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Rittel, T. (1994). *Podstawy lingwistyki edukacyjnej*. Kraków: Wyd. WSP w Krakowie.
- Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z 17.06.2016 zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Dz.U. 2016, poz. 895.
- Rozporządzenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 17.01.2012 w sprawie standardów kształcenia przygotowujących do wykonywania zawodu nauczyciela. Dz.U. 2012, poz. 131.
- Synowiec, H. (1996). Kultura języka nauczycieli w sytuacji lekcyjnej. W: T. Rittel (red.), *Dyskurs edukacyjny*. Kraków: Wyd. WSP w Krakowie.
- Szempluch, J. (2011). *Nauczyciel w warunkach zmiany społecznej i edukacyjnej*. Kraków: Impuls.
- Szempluch, J. (2013). *Pedeutologia. Studium teoretyczno-pragmatyczne*. Kraków: Impuls.
- Szumna, D. (2007). O języku nauczyciela klas I–III szkoły podstawowej w świetle zasad organizacji tekstu wypowiedzi. *Kwartalnik Edukacyjny*, 4, 18–27.